KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.
ROK XXI. SOSNOWIEC, CZWARTEK 8 MAJA 1930 ROKU. Nr. 105.
Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 15 groszy.

Kronika polityczna.

WARSZAWA, 7-5. (PAT.) P. prezes Rady ministrów Walery Sławek przyjął dziś przed południem podsekretarza stanu w Min. spraw wewn. p. Pierackiego.

WARSZAWA, 7-5. (PAT.) Dziś w godzinach południowych złożył p. prezesowi Rady ministrów Waleremu Sławkowi wizytę pożegnalną ustępujący ze stanowiska posła łotewskiego w Warszawie p. Nuksa.

WARSZAWA, 7-5. (PAT.) P. minister poczt i telegrafów Boerner wyjechał dziś do Warszawy na święto 5 pułku saperów, którego był kiedyś dowódcą.

WARSZAWA, 7-5. (PAT.) P. minister przemysłu i handlu podejmować będzie w dniu 8 bm. przedstawicieli sfer finansowych oraz przemysłowo-handlowych herbatą w sali recepcyjnej Ministerstwa, w czasie której nastąpi wymiana poglądów na obecną sytuację gospodarczą.

Herbata polityczna

U PANI PREZYDENTOWEJ.

WARSZAWA, 7.5 (Pat). Pani Prezydentowa Mościcka podejmowała w dniu dzisiejszym popołudniu herbatą w Zamku przedstawicieli świata politycznego, dyplomacji, wojskowości, sądownictwa, sfer gospodarczych oraz świata naukowego i kulturalnego stolicy.

Przyjęcie, które nosiło charakter towarzyski zaszczycił swą obecnością pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. Wśród przybyłych osobistości m. in. byli obecni członkowie rządu z prezesem Rady ministrów Sławkiem, marszałek Sejmu Daszyński, wielu posłów i senatorów, wyżsi duchowni z ks. kardynałem Kakowskim, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim Monsignore Marmaggi'm, generalicja i wyżsi wojskowi z wice ministrem gen. Konarzewskim, attache wojskowi państw zagranicznych z szefem misji francuskiej gen. Donain, władze sądowe z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego Supińskim i inni Herbata, która zgromadziła 600 osób w miłym nastroju przeciągnęła się do godziny 19.

Konferencja gospodarcza.

WARSZAWA, 7.5 (Pat). Dziś popołudniu pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów p. Sławka odbyła się konferencja gospodarcza, w której wzięli udział min. spraw zagranicznych Zaleski, min. Janta - Połczyński, kierownik Ministerstwa skarbu Matuszewski, przemysłu i handlu Kwiatkowski oraz podsekretarz stanu w M. spraw wewn. Pieracki.

Hołd Polski

DLA BOHATERSKIEJ JAPONKI.

WARSZAWA, 7-5. Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymał od księcia Tokugawa, prezesa japońskiego Czerwonego Krzyża, list z podziękowaniem za odznakę honorową P. C. K. przesłaną na pośrednictwem bawipcego w Polsce w roku ub. barona Togo dla pielęgniarki japońskiej Fumi Matsusawa, która zmarła 10 lat temu przy pielęgnowaniu chorych na tyfus dzieci polskich, wywiezionych z Syberji do Japonji.

Książę Tokugawa dołączył do listu dziękczynne pismo matki zmarłej pielęgniarki, która w gorących słowach wyraża swą wdzięczność i wzruszenie, że pamięć o je córce żyje [illegible] w Polsce.

Wniosek o zwołanie Sejmu

będzie wręczony p. Prezydentowi w piątek.

WARSZAWA, 7-5. (Tel. wł.) W piątek o godz. 1 popoł. marsz. Daszyński będzie przyjęty przez p. Prezydenta i wręczy mu podpisany przez przeszło 200 posłów z różnych stronnictw polskich wniosek o zwołanie sesji sejmowej.

Na zasadzie art. 25 Konstytucji zwołanie sesji winno nastąpić w ciągu dni 14.

Dziś jeszcze nie pewnego powiedzieć nie można, czy przed Sejmem stanie obecny rząd p. Sławka, czy inny. Są jedynie pewne dane, że dojdzie do obrad Sejmu i że sesja narazie nie będzie odroczona. Inna rzecz, jak się zachowa Rząd p. Sławka wobec votum nieufności, które napewno będzie zgłoszone.

Pierwszego dnia po rozpoczęciu się sesji odbędzie się posiedzenie Senatu, na którem uchwalone będą poprawki do projektu sejmowego o drobnych dzierżawcach. Ustawa ta ma duże znaczenie dla ziem wschodnich.

Powstanie w Indjach

Demonstracje i bojkot towarów angielskich.

NAIROBI, 7-5. Zamieszkali w Brytyjskiej Afryce Wschodniej liczni Hindusi wzięli tłumny udział w dniu żałoby, będącym protestem przeciwko aresztowaniu Gandhiego.

Jak wiadomo, Gandhi stawiał we Wschodniej Afryce pierwsze swoje kroki polityczne, głosząc pełne równouprawnienie zamieszkałych tam Hindusów. Jutro na znak żałoby zamknięte będą wszystkie sklepy hinduskie. Ulicami Nairobi przeciągnie wielki pochód demonstracyjny.

KALKUTA, 7-5. Demonstracje Hindusów w związku z aresztowaniem Gandhiego stają się coraz mniej burzliwe, nabierają natomiast więcej charakteru poważnego i zarazem groźnego dla Anglików.

Kupcy i przemysłowcy angielscy zwrócili się do władz, by w podejmowaniu nowych kroków przeciw Hindusom kierowały się jaknajwiększą ostrożnością, jeżeli nie chcą zrujnować handlu angielskiego w Indjach.

Kierownictwo ruchu wolnościowego zwróciło obecnie szczególną uwagę na bojkot towarów angielskich, który obecnie rozszerzono także na papierosy i tytoń. Jedno z angielskich przedsiębiorstw tytoniowych zmuszone było wskutek bojkotu zamknąć zakłady i zredukować 700 robotników.

Do więzienia Yeroda, w którem uwięziony jest Gandhi, ciągną, jak do miejsca świętego, tłumy pielgrzymów. Policja w Poona jest w ustawicznem pogotowiu, do większych rozruchów narazie nie przyszło.

CHITTAGONG, 7-5. (PAT.) Dziś rano doszło do starcia między oddziałami powstańców a policją na prawym brzegu rzeki Karnafuli naprzeciw Chittagong. W starciu tem 4 powstańców zostało zabitych, a 2 wziętych do niewoli. Pozatem ranny jest jeden policjant.

LONDYN, 7-5. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin sekretarz stanu do spraw Indyj oświadczył, że za wyjątkiem niektórych miejscowości w okolicach Bombaju oraz pewnych miejscowości na pograniczu północno - zachodniem nie zaszły nigdzie wypadki zakłócenia spokoju.

Ludność muzułmańska trzyma się na uboczu w stosunku do akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Plany polityczne Niemiec

wobec państw Ameryki Poł.

BERLIN, 7-5. (PAT.) „Vossische Zeitung" na podstawie informacyj wiarygodnych donosi, że rewirement na placówkach zagranicznych Rzeszy nie ograniczyły się do zmiany na stanowisku ambasadora w Londynie i Rzymie oraz w Oslo. Conajmniej w trzech krajach Ameryki południowej tj. w Argentynie, Brazylji i Chili poselstwa niemieckie zamienione mają być na ambasady. Odnośne wydatki wniesione już zostały do budżetu na rok 1930.

W związku z tą sprawą ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że dalsze odroczenie utworzenia nowych ambasad w państwach południowej Ameryki mogłoby niekorzystnie odbić się dla Niemiec ze względu na współzawodnictwo, jakie toczy między mocarstwami o wpływy na przyszły rozwój wyżej wymienionych państw. Utworzenie nowych ambasad w państwach południowej Ameryki posiada dla Niemiec pozatem poważne znaczenie z punktu widzenia polityki aktualnej. Niemcy stoją wobec ważnych rokowań z państwami Ameryki południowej. Może powstać sytuacja, której wyniki pertraktacyj zależne będą od możności bezpośredniego zwracania się przedstawicieli Niemiec do prezydentów odnośnych państw, co stanowi wyłączną prerogatywę ambasad.

Zdemaskowana dwulicowość

socjalistów niemieckich i centrum.

BERLIN, 7-5. (Pat). Organ zakonu młodych Niemiec „Der Junge Deutscher" domaga się od komisji budżetowej ujawnienia poufnych wyjaśnień udzielonych wczoraj przez min. Groenera w sprawie współpracy między Reichswehrą a armją sowiecką.

Dziennik utrzymuje, że na czele akwspółpracy z armją czerwoną stoi generał major Reichswehry von Schelcher działający wbrew intencjom min Groenera. Dziennik zwraca się do socjal - demokratów przypominając, że że szerokie koła ich wyborców nie rozumieją dlaczego partja socjalistyczna, prowadząc zaciekłą walkę z dygnitarzami przez Moskwę komunistami niemieckimi okazuje jednocześnie taką ustępliwość, kiedy chodzi o zwalczanie nielegalnej współpracy Reichswehry z armją czerwoną. Również i partja centrowa, prowadząca w duchu odezwy papieskiej walkę przeciwko wpływom bolszewickim, nie czuje się w potrzebie usprawiedliwić swej dziwnej obojętności wobec postępowania gen. Schelchera.

Inspekcja ministerjalna

ROBÓT NA POLESIU.

BRZEŚĆ n-Bugiem, 7-5. (PAT.) Dziś o godz. 7 rano przyjechali do Brześcia ministrowie Matakiewicz, Staniewicz, wicemin. rob. publ. Górski, dyr. depart. Ministerstwa roln. Kaszyński i naczelnik wydz. meljor. Ministerstwa reform rolnych Michalski. W biurze projektów meljoracji Polesia odbyła się konferencja z udziałem wojewody, w program której wchodziły: 1) inspekcja dotychczasowej pracy biura projektów meljiracyjnych, 2) zapoznanie się z programem robót pomiarowych i wykonawczych, 3) ułożenie programu dalszej pracy, 4) omówienie programu finansowania przedsiębiorstwa osuszania Polesia.

Jutro rano o godz. 5 ministrowie wyjeżdżają do Iwacewicz na zwiedzenie Wiadotupic, regulacji rzeki Krywdy i innych robót, wykonanych przez biuro projektów meljoracji. Powrót do Warszawy nastąpi prawdopodobnie pojutrze.

Podwyżka cen

WYROBÓW SPIRYTUSOWYCH.

WARSZAWA, 7.5 (Tel. wł.). Dzisiejszy „Dziennik Ustaw" zamieszcza rozporządzenie w sprawie podwyżki cen wyrobów monopolu spirytusowego.

Podwyżka ta wynosi ponad 10 proc. Właściciele prywatnych miejsc sprzedaży zobowiązani są do złożenia do dnia 10 maja deklaracyj o zapasach wyrobów monopolowych.

Podwyżka cen wyrobów monopolu spirytusowego miała być ekwiwalentem za ulgi w podatku obrotowym. Tymczasem podwyżka nastąpiła, a ulg podatkowych jak nie było, tak niema.

Polska reforma rolna

ZAINTERESOWAŁA CHINY.

WARSZAWA, 7-5. Do Warszawy przybył onegdaj z Chin dr. Juan - Ping - Huang, delegat rządu kantońskiego, w celu dokładnego zaznajomienia się z polską reformą rolną.

Dr. Juan - Ping - Huang był wczoraj w Ministerstwie reform rolnych i Ministerstwie robót publicznych, gdzie odbył kilka konferencyj.

Delegat rządu kantońskiego interesuje się również środkami komunikacyjnemi w Polsce, nad stanem których ma zamiar odbyć specjalne studja.

Wycofanie apelacji

PRZECIW WYROKOWI OPOLSKIEMU.

KATOWICE, 7-5. Według ostatnich doniesień z Opola, okazuje się, że rozprawa apelacyjna przeciw wyrokowi o pobicie polskich artystów nie odbędzie się, ponieważ zainteresowane czynniki ze względu na wielkie koszty i trudności, związane z tą sprawą, cofnęły apelację.

GRAD

WIELKOŚCI ORZECHA.

LWÓW, 7.5 (Pat)., Nad niektóremi powiatami województwa Tarnopolskiego przeszła wielka burza połączona z gradem.

W gminach Krasne, Sadzawki powiatu Skałackiego padał grad wielkości orzecha włoskiego. Grad wyrządził wielkie szkody w sadach i na polach.

W gminie Nosów w powiecie Podhajce nastąpiło oberwanie się chmury. W okolicach Podkamienia w powiecie Brody wskutek uderzenia pioruna strzaskanych zostało kilka słupów telegraficznych.

PRZEGLĄD PRASY.

Zniecierpliwienie

KÓŁ GOSPODARCZYCH.

Coraz bardziej ujawnia się zniecierpliwienie współpracujących z Rządem kół gospodarczych. Ostatnio organ ich łódzki „Prawda" drukuje m. in. takie oto gorzkie uwagi:

Na maj przewidywane jest znaczne wzmożenie gospodarczej działalności rządu. Na czem ono ma polegać, nikt dobrze nie wie. Przypuszcza się tylko, że przedewszystkiem nastąpią pewne pociągnięcia natury personalnej i to niezwłocznie po powrocie z urlopu ministra Kwiatkowskiego, co nastąpi już w pierwszych dniach maja. Po tych przygotowaniach personalnych rząd przystąpiłby do urzeczywistnienia swoich zapowiedzi z dziedziny podatkowej, oczywiście w granicach swoich zwykłych uprawnień, gdyż nie posiada ani pełnomocnictw Sejmu dla swoich projektów. Życie gospodarcze zbyt wiele nie obiecuje sobie po zarządzeniach rządu, wydawanych w istniejących warunkach ustawodawczych — zaledwie bowiem niektóre gałęzie przemysłu doznałyby drobniejszych ulg, a i te przyszłyby z opóźnieniem i przed jesienią nie będą mogły być wyzyskane.

Życie gospodarcze coraz natarczywiej domaga się zlikwidowania bezcelowej walki z Sejmem i podjęcia szeroko zakreślonej pracy programowej nad usunięciem wzrastających trudności. Stabilizacja stosunków wewnętrznych będzie kardynalnym warunkiem skuteczności tak pomyślanej pracy dla dobra kraju.

Polska w ocenie Anglika.

Warszawski korespondent londyńskiego dziennika konserwatywnego „Times", w dwóch artykułach p. t. „Impas w Polsce" charakteryzuje obecną sytuację wewnętrzną naszego państwa.

Położenie gospodarcze — pisze — jest złe, to znaczy, że rząd nie może liczyć nawet na skromny dobrobyt ludności. Dwie trzecie tej ludności żyje z rolnictwa; jest to warstwa, która nie może być pobudzona do czynnej akcji przeciw jakiejś formie rządu, chyba, że zbiednieje i utraci wiarę, jak się to dzieje obecnie. W takich czasach zaatakowana dyktatura powinna wykazać śmiałe decyzje; nie ma się jednak tego wrażenia, by to nastąpiło w Polsce, jeśli się ma w pamięci wahania ostatnich dwunastu miesięcy.

System rządów pomajowych określa londyński dziennikarz jako „niekonstytucyjną dyktaturę pod postacią rządów parlamentarnych". A o sile tego systemu pisze:

Są rzeczy, które rząd marszałka Piłsudskiego chciałby zrobić, lecz których nie może próbować zrobić; są rzeczy, które próbuje zrobić, lecz których zrobić nie może; są wreszcie rzeczy, które zostały zrobione, lecz które wywołały takie potępienie Sejmu, iż następstwem ich jest powstanie nowych, ograniczających rząd trudności.

Stronnictwa zostały pchnięte do buntu, który grozi tem, że system ten dalej nie będzie mógł być praktykowany. Żądają one likwidacji dyktatury i popierają te swoje żądania głosowaniami.

Angielski dziennikarz sądzi, że jedyną siłą sanacji jest — armja. I dlatego będzie ją trudno zlikwidować... Co do rewizji Konstytucji, to twierdzi, że sanacja na taką tylko rewizję się zgodzi, któraby jej oddała władzę w ręce.

Walki z komunistami

W INDO-CHINACH.

LONDYN, 7-5. W miejscowości Vinh w Indo-Chinach doszło do krwawego starcia między powstańcami a oddziałami kolonjalnemi wojsk francuskich. Powstańcy usiłowali zrabować europejską dzielnicę miasta. Po dłuższej walce powstańcy cofnęli się, pozostawiając 20 zabitych i wielu rannych.

Jak donosi agencja Havasa, rozruchy zostały sprowokowane przez wysłanników moskiewskich miedzy narodówki.

Organizacja handlu żywym towarem

w Zagłębiu Dąbrowskiem i na G. Śląsku.

WARSZAWA, 7.5.—Prasa stołeczna na podstawie informacyj od centralnych władz bezpieczeństwa podaje następujące ciekawe dane, dotyczące handlu żywym towarem.

Górny Śląsk ze względu na wyższe uświadomienie sfer ludowych, nie jest terenem podatnym dla handlarzy „białemi niewolnicami", natomiast stanowi punkt tranzytowy skupiający akcję wywozu tych ofiar zagranicę. Na terenie tym, jak również sąsiadującym Zagłębiu Dąbrowskiego znajdują się ekspozytury organizacyj dla handlu żywym towarem, mające na swych usługach kilkadziesiąt gniazd przemytniczych, trudniących się wyłącznie przemytem ludzi.

Ekspozytury te zajmują się ubocznie ułatwianiem nielegalnego wyjazdu zagranicę obywatelom polskim, bądź to pozostającym w kolizji z prawem, bądź też poborowym, uchylającym się od służby wojskowej, lub w końcu poszukującym zagranicą pracy. Taksa za ułatwienie przejścia zielonej granicy sięga 50 dolarów, a czasami i więcej.

Transporty żywego towaru kierowane są zazwyczaj do Belgji i Francji przez Niemcy, lub przez Czechosłowację a także częściowo przez Gdańsk. Centralą rozdzielczą dla tych transportów jest niemieckie miasto Akwizgran na pograniczu Belgji, skąd żywy towar — jeśli chodzi o kobiety — wysyłany jest do lupanarów w portach francuskich i Paryżu, często idzie do Brukseli, gros jednakże kierowane jest do Brazylji i Argentyny.

Jeśli chodzi o robotników, którzy przy pomocy tych ekspozytur wyjechali nielegalnie w poszukiwaniu pracy zagranicę, to po wyłudzeniu od nich podpisu na długoterminowej, oddającej ich niemal w niewolę umowie, stają się oni łupem niesumiennych pracodawców, niemiłosiernie eksploatujących obcoplemiennego robotnika.

Na samym Śląsku w przeciwieństwie do Zagłębia Dąbrowskiego, są nader rzadkie wypadki, aby agenci tych handlarzy próbowali złowić kogo w swoje sieci. Ostatnio próbował tej misji na Śląsku agent pewnej szajki, podający się za znanego artystę filmowego p. Jerzego Marta z Warszawy: pod pretekstem konkursu filmowego nie otrzymał odrazu odpowiedzi, a różnego usiłował on namówić kilka niewiast do wyjazdu. Kiedy jednakże wnocześnie niedoszłe ofiary zwróciły się po poradę do policji, ptaszek „zwiał" bez śladu.

W ostatnim czasie na tle zmniejszonej „podaży" wywiązała się konkurencja zawodowa przemytników, którzy licytują się in minus. Niejednokrotnie w melinach Będzina, Sosnowca, Katowic a nawet i Bielska, przychodzi na tem tle do gorącej polemiki, która pozwoliła organom śledczym na bliższe zapoznanie się z organizacją tego „eksportu".

Po niedawnem masowem ujęciu ochotników za nielegalny wyjazd zagranicę, akcja ta obecnie straciła dużo na sile. W związku z tem niezbyt celowem wydaje się postępowanie władz sądowych, które ujętych zwalniają za częstokroć bardzo niską kaucją i w ten sposób umożliwiają im uchylenie się od odpowiedzialności. — Jak wiadomo — według obowiązujących na Górnym Śląsku ustaw, ułatwianie ucieczki poborowym, które stanowi gros wypadków, jest karane na równi z uchylaniem się od służby wojskowej, za co przewidziana jest bardzo ciężka kara. Natomiast wszystkie dotychczasowe wypadki traktowane są jako nielegalne przekroczenie granicy, za co kodeks przewiduje karę minimalną.

W tym kierunku powinna być zwrócona większa uwaga władz. Co zaś do handlu żywym towarem, to sprawa ta stanowi przedmiot wspólnych dochodzeń władz śledczych wszystkich zainteresowanych krajów.

NAPAD RABUNKOWY

na p. Deweya, min. Davilę i p. Szembekową.

BUKARESZT, 7-5. Na jadących samochodem pp. Deweya, min. Davilę i panią Szembekową napadli bandyci i dokonali rabunku. W tej sprawie policja prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców napadu. Samochód, należący do poselstwa polskiego, którym jechali napadnięci, ma dwie szyby stłuczone. Szofer oświadczył, iż zmuszony był do zatrzymania samochodu, gdyż droga zagrodzona była drutem kolczastym. Według informacyj dzienników, wartość biżuterji, skradzionej pani Szembekowej, wynosi około miljona lei.

Minister spraw zagranicznych Mironesco i nuncjusz apostolski Dolci złożyli wizytę pani Szembekowej, która ochłonęła już całkowicie z pierwszego wrażenia.

P. Dewey nie poniósł znaczniejszej szkody, miał bowiem przy sobie tylko drobną sumę i książeczkę czekową, która dla bandytów bez podpisów właściciela nie miała żadnej wartości. Wśród skradzionych przedmiotów są także dowody osobiste p. Deweya.

Powrót p. Deweya

DO WARSZAWY.

BUKARESZT, 7-5. (PAT.) Doradca finansowy Rządu polskiego Dewey wyjechał dziś rano do Warszawy. Wczoraj wieczorem minister finansów wydał na cześć p. Deweya wielkie przyjęcie, w którem wzięli udział ministrowie Madgearu, Raducanu, Michalacu, doradca zagraniczny banku narodowego Auboin i min. pełnomocny Rumunji w Waszyngtonie Davila. Wczoraj w południe Auboin podejmował Deweya i komisarza Ligi Narodów w Bułgarji Charrona. Rząd rumuński ofiarował p. Deweyowi wielki krzyż orderu gwiazdy.

Trzęsienie ziemi w Indjach

POCHŁONĘŁO 7 TYSIĘCY OFIAR.

LONDYN, 7-5. Z Rangoonu donoszą, iż ostatnia katastrofa trzęsienia ziemi najciężej dotknęła miasto Pegu, które całe legło w gruzach.

Wskutek pierwszego, najsilniejszego wstrząsu zawalił się budynek kinoteatru w chwili, gdy odbywało się przedstawienie. Kilkaset osób znalazło się pod gruzami.

Równocześnie w mieście wybuchł pożar, o którego gaszeniu wskutek powszechnej paniki nikt nie myślał.

Liczba zabitych w Pegu, według doniesień „Daily Mail" ma wynosić 5 do 7 tysięcy osób.

Szczegółowych informacyj narazie brak, gdyż wskutek zerwania mostów przez wstrząsy podziemne miasto jest odcięte od świata.

W Rangoonie zawaliła się wielka buddyjska pagoda Szwedagon, która cieszyła się wielką czcią wśród Hindusów i ściągała liczne rzesze pątników.

70.000 zł. strat

WSKUTEK POŻARU.

KRAKÓW, 7-5. (PAT.) Ubiegłej nocy wskutek krótkiego spięcia wybuchł pożar w garażu Wolfa Golba w Nowym Sączu. Pożar zlokalizowała w ciągu trzech godzin miejscowa straż pożarna. Straty wynoszą około 70.000 zł. Oprócz garażu spłonęło jedno auto ciężarowe i jeden autobus pasażerski.

Dyplomata sowiecki

AGITATOREM KOMUNISTYCZNYM.

BERLIN, 7-5. Władze meksykańskie aresztowały dyplomatycznego przedstawiciela Sowietów Jakóba Friedmana, który mimo zerwania stosunków z Sowietami nie opuścił Meksyku.

Zdegradowany poseł sowiecki zajmował się organizacją partji komunistycznej w Meksyku i obecnie wydalony będzie przymusowo z granic państwa.

W BŁĘDNEM KOLE.

ZAGADNIENIA WALKI O MIESZKANIE.

Jedyną instytucją, finansującą u nas do niedawna jeszcze budownictwo mieszkaniowe był Bank Gospodarstwa Krajowego, który w ciągu 6 ostatnich lat wydał na ten cel 314 miljonów 700 tysięcy złotych, co umożliwiło wybudowanie ogółem 100.000 izb w całym kraju. Tak przedstawia się nasz dorobek mieszkaniowy za pierwsze 10-lecie niepodległości. Według obliczeń znawców należałoby dla zaspokojenia głodu mieszkaniowego w Polsce budować rocznie 55.000 izb a nadto wypełnić deficyt z lat 1920 — 1930, wynoszący około 400.000 izb, czyli dla pełnego rozwiązania zagadnienia w ciągu lat 10, do roku 1940, należałoby budować rocznie po 90.000 izb kosztem 500 miljonów złotych.

Zestawiając nasz dorobek z pierwszego 10-lecia z potrzebami obliczonemi dla drugiego dziesięciolecia, trzeba się zgodzić z powiedzeniem jednego z ekonomistów, iż to jest poezja a nie program gospodarczy. Ze zbiedniałego kraju wydobyć w ciągu 10 lat (1930—1940) 5 miljardów złotych na jeden tylko cel, mianowicie na budowie tanich mieszkań, jest rzeczą mało prawdopodobną. To wewnętrzne przeświadczenie skłania ludzi do opracowania takich projektów mieszkaniowych, któreby nie wymagały mobilizowania w ciągu krótkiego czasu astronomicznych niemal kapitałów. I tak zakłady ubezpieczeń społecznych rozpoczęły w roku bieżącym akcję budowlaną dla swoich członków z własnych funduszów rezerwowych; w ciągu 5 lat kosztem 125 miljonów złotych ma powstać od 18 do 20.000 izb znormalizowanych dla robotników i pracowników umysłowych.

Szereg działaczy społecznych zorganizowało przed kilku jeszcze laty nowy typ spółdzielni budowlano-mieszkaniowej pod nazwą „Zdobycz robotnicza", która opiera się na dochodach, płynących z dodatkowej pracy, wykonywanej przez jej członków ponad czas przepisany ustawą. Członek spółdzielni pracuje w warsztacie czy biurze nie 8 czy 7 godzin a 10 względnie 9 a uzyskany tą drogą zarobek wpłaca do spółdzielni. W ciągu 2 lat zdołała ona dostarczyć mieszkanie dla 2.000 ludzi, obecnie według opinji jej dyrektora, inż. Miecznikówskiego (zjazd budowlany w Warszawie), zdołała ona rozszerzyć znacznie swoje wpływy wśród kolejarzy, tramwajarzy i szoferów. Słabą stroną tego projektu jest to, iż stosowany na większą skalę musiałby spowodować dalsze redukcje a więc wzrost bezrobocia. Projekt ten zawiera jednak i słuszną myśl, podnosi bowiem zapomnianą u nas kwestję, iż należy nietylko wybudować mieszkanie ale i znaleźć dla niego wypłacalnego lokatora.

W budżecie rodziny robotniczej w Polsce wynosiło komorne w r. 1925 — 5.44 proc. dochodu, w r. 1927 — 4,2 proc., a obecnie, po podwyżce komornego, jakieś 8 proc. Otóż taki lokator musiałby płacić w nowowybudowanym domu 46 proc. swego zarobku tytułem komornego.

Jeszcze bardziej sensacyjne dane podał na konferencji, zorganizowanej przez Tow. reformy mieszkaniowej p. Zdanowski, sekretarz komisji centralnej Związków zawodowych. Jako materjał posłużyły mu ceny mieszkań w Warszawskiej Spółdzielni mieszkaniowej na Żoliborzu, gdzie za półtoraizbowe mieszkanie trzeba płacić 75 zł. miesięcznie, za 2-izbowe 106 zł., a za 3-izbowe (2 pokoje z kuchnią) 157 zł. komornego. Tymczasem przeciętny zarobek robotnika wynosi u nas 150 zł. A zatem robotnik, który chciałby wynająć sobie półtoraizbowe mieszkanie (pokój i urządzenie kuchenne w przedpokoju) musiałby oddać 50 proc. swoich zarobków, gdy przed wojną wydawał tylko 15 do 18 proc.

Zagadnienie mieszkaniowe wiąże się, jak widzimy, ściśle z kwestją płac. Przeciętny rzemieślnik czy urzędnik, zarabiający od 200 do 500 zł. a więc średnio 350 zł. musiałby płacić za pokój z kuchnią 160 zł. miesięcznie (obliczenie Centrali gospodarczej przemysłu budowlanego), robotnik zaś zarabiający średnio 150 zł. za pokój z częścią kuchni 75 zł. komornego. (dane robotniczej spółdzielni na Żoliborzu).

Żyjemy w okresie kryzysu, w którym trudno myśleć o podwyżce płac robotniczych i poborów urzędniczych, zaś ożywienie ruchu budowlanego mogłoby się bezwątpienia przyczynić do jego złagodzenia.

Oto błędne koło, w którym obraca się walka o mieszkanie.

J. B.

Odmłodzenie armji

Wiek dowódców pułków.

Posunięcia personalne M.S. Wojsk. dokonane od 1926 r. wprowadziły głęboko sięgające zmiany w stosunki wewnętrzne korpusu oficerskiego naszej armji. Były one naogół wykonywane pod hasłem „odmłodzenia armji" i choć plan ich nigdy nie był znany, to jednak w tym zakresie osiągnęły rzeczywiście duży rezultat.

Obniżenie przeciętnego wieku oficerów jest najbardziej widoczne na stanowiskach dowódców pułków. W obecnej chwili około 70 proc. dowódców pułków kawalerji liczy od 35 — 40 lat wieku, jest jeden 33-letni (prawdopodobnie osiągając rekord wszechświatowy jako najmłodszy dowódca pułku), nastarszy zaś liczy 46 lat wieku. W podobny naogół sposób przedstawia się sprawa z dowódcami pułków innych broni, jedynie artylerja przedstawia odchylenia w tym kierunku: przeciętny wiek jej dowódców pułków jest nieco późniejszy.

W porównaniu ze stosunkami innych armij posiadamy bezwątpienia najmłodszych przeciętnie dowódców pułków. Nawet w tych armjach obcych, w których istnieją obecnie tendencje odmłodzenia korpusu oficerskiego, np. w rumuńskiej, tureckiej, są one dalekie od osiągnięcia tak radykalnych rezultatów.

W szeregu zaś innych armij, jak niemieckiej, francuskiej, włoskiej, przeciętny wiek dowódców pułków jest znacznie wyższy od naszego. Stanowisko dowódcy pułku jest dzisiaj bardzo ważne, gdyż na niem opiera się podczas pokoju całe przygotowanie bojowe armji, zaś podczas wojny — wykonywanie działań wojennych, dlatego stosunki, panujące na stopniu tego stanowiska posiadają wartość charakterystyczną dla całości armji.

ZABOBON W ANGLJI.

Często oburza nas przesądność ludu naszego, który w wielu wypadkach hołduje zabobonom. Na pociechę możemy sobie powiedzieć jednak, że gdzieindziej bynajmniej nie jest lepiej.

O wiele bardziej wykształcony niż nasz wieśniak, a przy tem doskonale zrównoważony Anglik w większości wypadków jest niesłychanie zabobonny i nosi przy sobie jakiś „talizman", z którym się nigdy nie rozstaje.

Pewna straganiarka w Islington nosi stale na sobie sznurek niebieskich paciorków, jako ochronę przed... zapaleniem płuc. Pewnego razu sznurek pękł i część perełek rozsypała się. Ale właścicielka czemprędzej nawlokła je nanowo i związała sznurek, dzięki czemu zapadła tylko na lekki kaszel.

Robotnicy portowi uważają poduszeczkę od szpilek w kształcie serca za doskonały środek przeciw utonięciu. Ząbkującym dzieciom zawiesza się na szyi ząb matki, umieszczony w woreczku. Naszyjnik z galasówek chroni od dyfterji, a kamyki nawleczone na sznurek i powieszone w nogach łóżka odpędzają zmorę. Żaden rybak angielski nie wymówi słowa „królik" (rabbit), a wszyscy niemal londyńczycy obawiają się „złego wzroku" i celem uchronienia się od uroków noszą przy sobie drobiazgi z koralu. Ten sam cel spełniają mosiężne okucia na uprzężach koni. Napoje miłosne są dziś niemal równie często używane jak w średniowieczu. Krew smoka, zaaplikowana przed północą w piątek, roznieci płomień miłości w każdem sercu męskiem, a korzeń kurzego ziela podsyci wygasające już uczucie. Tak to jeszcze w nowoczesnej Anglji do dziś dnia pokutuje w umysłach mrok średniowiecza.





Jan Kiepura
W FILMIE DŹWIĘKOWYM.

Jak już donosiliśmy, Jan Kiepura, podpisał kontrakt na występy w wielkim filmie dźwiękowym pt. „Neapol śpiewające miasto". W tym filmie "dźwiękowym Jan Kiepura odśpiewa m. in. i po polsku barkarollę Galla „Zejdź do gondoli". Fakt włączenia polskiej mowy do tego filmu jest wyłącznie zasługą Kiepury, który jako zasadniczy warunek podpisania kontraktu postawił, że śpiewać będzie również po polsku.

Film, w którym wystąpi Kiepura — będzie to dramat erotyczny, wzruszający i radosny. Kiepura kreuje tu postać człowieka z tłumu, młodego przewodnika po zabytkach pięknego Neapolu. Młodzieniec ten, mimo, że jest biedny, bezcenny skarb posiada. Tym skarbem, o którym on sam nie wie, jest jego cudny głos. Głos ten kształtuje dalszą karjerę życiową młodzieńca. Przypadkowo słyszy go młoda miljonerka amerykańska, w chwili kiedy śpiewa jedną z sentymentalnych, porywających za serce piosenek neapolitańskich. Zwraca uwagę na niego, a że młodzian jest przystojny więc zakochuje się w nim i postanawia otworzyć przed nim wrota do sławy.

Postać miljonerki gra tu, Brygida Helm, aktorka stworzona do kreowania owej roli zmysłowej, kuszącej i wabiącej karjerą filmową. Gallone bowiem pierwszy wpadł na pomysł zaangażowania Kiepury i potrafił przekonać naszego rodaka do filmu dźwiękowego. A nie było to łatwem. Kiepura długo się opierał. Tłumaczył początkowo, że nie wie, jak jego głos wyjdzie na filmie. Dopiero na skutek udanych prób, zgodził się kontrakt podpisać. A próby wypadły wprost fenomenalnie! Według pism zagranicznych, dyrektorzy wytwórni i reżyser nie szczędzili słów zachwytu naszemu rodakowi. I nietylko dla jego wspaniałego głosu, lecz i świetnej gry mimicznej.

Obecnie Kiepura już gra do tego filmu na tle pięknego Neapolu.

30. 732 tys. ludności
W POLSCE.

Według przybliżonych obliczeń głównego Urzędu statystycznego opartych na danych spisu ludności z r. 1921 oraz danych ruchu naturalnego ludności i emigracji, ludność Polski na dzień 1 stycznia 1930 r. wynosiło 30.732.000; z tego na wojew. centralne przypada 12 mil 905 tys., zachodnie — 4.367.000, południowe — 8.247.000 i wschodnie 5.213.000

Najstarszy okręt
AMER. FLOTY WOJENNEJ.

Najstarszym okrętem floty Stanów Zjednoczonych jest 133-letnia fregata „Konstytucja", zamówiona przez Washingtona w roku 1794-tym, budowana była przez trzy lata i od roku 1797 bez przerwy pełniła służbę w składzie floty amerykańskiej. Otaczana ona jest pieczołowitą opieką admiralicji i czcią całego społeczeństwa, jako pamiątka walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Ostatnio historyczna fregata została gruntownie odrestaurowana i wkrótce po trzyletniem prawie pobycie w dokach, wrsca „do służby" w składzie amerykańskiej floty wojennej.

Przed Tygodniem lotniczym
W DĄBROWIE.

Na skutek decyzji komitetu głównego L. O. P. P. Tydzień lotniczy w roku bieżącym odbędzie się wcześniej, mianowicie, w okresie od dnia 18 do 25 maja.

W związku z tem wszystkie komitety lokalne przystąpiły do prac przygotowawczych. W ubiegły wtorek odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Tygodnia lotniczego w Dąbrowie. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa komitetu miejskiego L. O. P. P. inż. Paszkowskiego, zaproszono na przewodniczącego sędziego Rylmana, na sekretarza p. J. C[illegible]towskiego.

Inż. Paszkowski, omawiając znaczenie imprezy, zaznaczył, iż nowy termin Tygodnia jest z wielu względów bardzo niefortunny, z uwagi jednakże na ogólny charakter przedsięwzięcia trzeba się podporządkować decyzji władz centralnych, poczem zwrócił się z apelem do zebranych, iż należy energicznie wziąć się do pracy, aby Tydzień dał jaknajlepsze wyniki, zwłaszcza, że Liga obrony powietrznej jest obecnie i przeciwgazową, dział ten szybko się rozwija i wymaga dużych nakładów, a wobec doniosłego znaczenia L. O. P. P. referat wyraża przekonanie, że i w roku bieżącym mimo niepomyślnej sytuacji gospodarczej, społeczeństwo poprze wydatnie instytucję, cieszącą się ogólną sympatją i popularnością. Następnie odczytano projekt programu obchodu Tygodnia, opracowany przez zarząd komitetu miejskiego.

W ogólnych zarysach projekt przedstawia się następująco: Capstrzyku postanowiono nie urządzać. Obchód rozpocznie uroczyste nabożeństwo w kościele, następnie pochód na boisko miejskie, gdzie odbędzie się demonstrowanie przyrządów gazowych oraz walki gazowej z udziałem samolotu. W pokazie tym wezmą udział organizacje przysposobienia wojskowego, straże pożarne i Czerwony Krzyż. Następnie odbędą się odczyty popularne z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwgazowej, w połączeniu z wyświetlaniem odpowiednich filmów. Pozatem odczyty będą urządzone we wszystkich szkołach. Projektowane jest także zorganizowanie w okresie Tygodnia kilku wycieczek na lotnisko w Katowicach, gdzie za niewielką opłatą uczestnicy będą mogli używać podniebnej przejażdżki na samolotach.

Oczywista będą i zabawy ludowe, wielce urozmaicone, no i prowadzona będzie zbiórka uliczna, na listy i sprzedaż nalepek.

Jest to tylko ogólny szkic i każda sekcja może w swym zakresie po porozumieniu się z komitetem organizować dowolne imprezy, mające na celu propagandę lotnictwa i obrony przeciwgazowej oraz zbiórkę na potrzeby L. O. P. P. pieniędzy.

Po wyjaśnieniach przystąpiono do wyboru komitetu Tygodnia lotniczego. Prezydjum stanowią pp. sędzia Rylman — przewodniczący, inż. Paszkowski — zastępca, J. Osetowski — sekretarz i inż. Zwoliński. Pozatem powołano 6 sekcyj.

Przewodniczącym sekcji zbiórki i sprz[illegible]ży nalepek został p. E. Świątwski.

Posiedzenie sekcji odbędzie się we wtorek dnia 13 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. w lokalu banku Udziałowego.

Przewodniczącym sekcji propagandowo-pochodowej jest wiceprezydent Kuźniak. Posiedzenie sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. w Magistracie, o godzinie 5 popołudniu.

Przewodniczącym sekcji odczytowej został p. R. Lewicki. Posiedzenie sekcji odbędzie się w sobotę, o godzinie 5 popołudniu w Magistracie.

Przewodniczący sekcji zabawowej jest p. A. Domaszewska. Zebranie sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. o godzinie 5 popołudniu w „Ognisku“.

Czynności pozostałych sekcyj lotniczej i pokazów gazowych przejął komitet miejski.

Wszystkie sekcje są dobrze obsadzone, co każe się spodziewać dobrych wyników prac.

Wieczorowa szkoła dokształcająca
dla dziewcząt w Sosnowcu.

Kuratorjum szkolne w Krakowie zwróciło się do Magistratu sosnowieckiego z propozycją uruchomienia wieczorowej szkoły dokształcającej dla dziewcząt.

Zarząd m. Sosnowca rozpatrywał na ostatniem posiedzeniu tę sprawę, przyczem zasadniczo wyrażono zgodę na uruchomienie wieczorowej szkoły dokształcającej dla dziewcząt z tem jednak zastrzeżeniem, że skarb państwa pokryje koszta personalne, natomiast Magistrat przejąłby na siebie pozostałe świadczenia, jak kwestja lokalu, urządzenia i t. p.

Uruchomienie wieczorowej szkoły dokształcającej dla dziewcząt jest rzeczą niewątpliwie ważną i należy przypuszczać, że sprawa ta będzie pomyślnie rozstrzygnięta.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

8 CZWARTEK — Dziś Stanisława B. Jutro Grzegorza Ner. Wschód słońca 3 m. 56. Zachód „ 19 m. 8.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Dzwonnik z Notre Dame“.
Kino „Palace“—„Grzeszna miłość“.
Kino „Czary“ — „Dzikuska“.

PROGRAM RADJOWY
KATOWICE.
NA CZWARTEK 8 MAJA 1930 R.

11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 12.40 Koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. — 16.00 Komunikaty gospodarcze. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Prof. Władysław Dzięgiel: „Śląsk na przełęczy czasów średniowiecznych i nowożytnych“. — 17.45 Transmisja z Warszawy. Koncert kameralny poświęcony twórczości Tadeusza Joteyki. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). — 19.20 Skrzynka pocztowa. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Dr. Kazimierz Załuski: Z cyklu sportowego — 20.30 Koncert popularny z Warszawy. — 21.30 Słuchowisko z Warszawy: „W kręgu Nie — boskiej komedji“ sceny z Z. Krasińskiego w układzie i reżyserji Leona Schillera. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. 22.25 Feljeton z Warszawy. — 23.00 Beethoven: Koncert skrzypcowy D-dur op. 61 (a. Allegro ma non troppo, b. Larghetto) wykona F. Kreisler z towarzyszeniem orkiestry. (His Master's Vioce).

× **TEATR KATOWICKI W DĄBROWIE.** Dziś w czwartek 8 bm. o godz. 7.30 teatr katowicki w pełnym zespole artystów, orkiestry i chórów i baletów wystąpi w sali kina „Uciecha“. Odegraną będzie piękna operetka J. Straussa pt. „Zemsta nietoperza“. W balecie wystąpią budzące zachwyt Sobotówna i baletmistrz Wojnar. Bilety od 1 — 5 zł.

× **Z ZARZĄDU M. SOSNOWCA.** Na ostatniem posiedzeniu Zarządu m. Sosnowca załatwiono szereg drobniejszych spraw. Między innemi postanowiono skasować centralkę telefoniczną w Magistracie, a wszystkie dodatkowe aparaty włączyć bezpośrednio do centrali miejskiej.

Zarząd postanowił zaniechać wydawania drukiem kwartalnika statystycznego oraz postanowiono powołać komisję do zbadania powstałych pęknięć w budynku szkolnym na ul. Wawel nr. 6.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W d. 11 bm. Liga katolicka niewiast parafji Nowosieleckiej urządza poświęcenie sztandaru. O g. 8 i pół rano zbiorą się zaproszeni goście i członkinie w b. kancelarji, skąd wyruszy pochód do kościoła, po nabożeństwie zaś pochód podąży do pomnika Kościuszki w celu złożenia wieńca, poczem p. Hallerówna siostra generała wygłosi okolicznościowe przemówienie, po czym pochód powróci na plac kościelny dla dokończenia uroczystości, mianowicie, wbijania gwoździ. Zarząd prosi gości i członkinie o punktualne przybycie.

× **ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY POCIĄGÓW.** W związku z wprowadzeniem od 15 bm. nowego rozkładu jazdy pociągów na kolejach naszych, pociąg osobowy, odchodzący obecnie z Sosnowca o godz. 22.06, w dniu 14 bm. odejdzie wcześniej o godz. 1 m. 6 czyli o godz. 21 wiecz.

Teatr Polski w Katowicach
REPERTUAR

Piątek 9 bm. — „Czart i Kasia“ — 19.30.
Sobota 10 bm. — „Aida“ dla młodzieży szkolnej — 15.30.
Sobota 10 bm. — „Powrót do grzech“ — 19.30.
Sobota 10 bm. — występ sióstr Halama — 22.30.
Niedziela 11 bm. — „Wesele na G. Śląsku“ — 15.30.
Niedziela 11 bm. — „Zemsta Nietoperza“ — 19.30.

× **BARDZO CIEKAWY ODCZYT** na temat: „Grobowiec Tutonk-Chamena“ wygłosi ksiądz Ułniarski dnia 10 maja 1930 r. o godz. 19.30 w gmachu gimn. im St. Staszica przy ul. Marjackiej. W czasie odczytu wyświetlone zostanie 100 przezroczy.

Bilety wstępu dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr. Dochód z odczytu przeznaczono na potrzeby II-giej męskiej drużyny harcerskiej im. St. Staszica.

× **VITTORIO WEINBERG.** Po odkryciu i uznaniu we Wiedniu Jana Kiepury, obecnie, jak donosi prasa zagraniczna, analogicznego odkrycia dokonał Rzym (Opera Królewska), gdzie gościnnie występował b. artysta opery w Jerozolimie Vittorio Weinberg, zdobywając absolutne uznanie krytyki za wyjątkowo piękny głos i wielkie kreacje artystyczne. Drugim etapem jego karjery artystycznej był angagement do medjolańskiej „La Scala“, gdzie go entuzjastycznie przyjmowano i zaliczono w poczet stałych artystów opery „La Scala“ w Medjolanie. Aby zrobić tak wielki skok z opery w Jerozolimie via Rzym do medjolańskiej „La Scali“, bezwątpienia trzeba być obdarzonym głosem i artyzmem fenomenalnym, czem Vittorio Weinberg może się poszczycić! „Corriera della Sera“ pisze: Weinberg okazał się godnym należenia do świetnego zespołu medjolańskiej „La Scali“. Dowiadujemy się, że ten znakomity śpiewak, będąc w Katowicach i Bielsku, przy sposobności da koncert w Sosnowcu wraz ze śpiewaczką Zuzanną Karin.

× **WZÓR GODNY NAŚLADOWNICTWA.** Jak donosi „Słowo“ radomskie, na apel miejscowego komitetu grodzkiego kolonji letnich dla dzieci z Niemiec pierwszym zareagował zarząd Związku lekarzy w Radomiu, uchwalając przyjęcie na koszt własny utrzymanie jednego dziecka na kolonji, o czem zawiadomił prezydjum komitetu. Na terenie Zagłębia istnieje sporo poważnych i zasobnych organizacyj, zrzeszeń i związków, powstaje więc pytanie, czy nie zechciałyby one pójść za przykładem związku lekarzy w Radomiu, zwłaszcza że nie chodzi tu o poważniejszy wydatek, gdyż koszt utrzymania jednego dziecka wynosi około 100 zł.

× **W KAŻDEM MIEŚCIE BIURO ADRESOWE.** Biura adresowe, instytucje zewszech miar pożyteczne, posiadają nieliczne tylko większe miasta w Polsce, a więc Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów i Wilno. Mniejsze miasta nie mają żadnych kartotek, ani spisów ludności, w których możnaby znaleźć ślad osoby poszukiwanej. Przysparza to wiele kłopotów, zwłaszcza w stosunkach z zagranicą i wręcz uniemożliwia odnalezienie osoby o którą chodzi. Obecnie w przepisach wykonawczych do ustawy o ruchu ludności władze wstawiły punkt mówiący o konieczności zakładania takich biur. Biura adresowe będą powstawały jako instytucje autonomiczne przy urzędach meldunkowych. Opłata za korzystanie z nich ma być minimalna.

Demonstracja TUR'a
PRZECIW ŚWIĘTU NARODOWEMU.

Zarząd m. Sosnowca na ostatniem posiedzeniu zwolnił z podatku miejskiego „akademję palestyńską“ urządzoną w dniu 3 maja w teatrze sosnowieckim.

Jak się dowiadujemy do TUR'u, który dzierżawi teatr zwracała się młodzież wieczorowej szkoły dokształcającej o wynajęcie sali na dzień 3 maja. TUR wolał widocznie w dniu 3 maja, w dniu święta narodowego wynająć salę na „akademję palestyńską“. Nie można tego inaczej nazwać jak złośliwą demonstracją przeciw świętu narodowemu.

Najwyższy już czas odebrać z rąk socjalistycznych teatr miejski w Sosnowcu. Zdaje się, że to niedługo nastąpi.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W DĄBROWIE.** We czwartek, tj. dziś odbędzie się plenarne posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie, z następującym porządkiem obrad: udzielenie kontrgwarancji Sejmikowi będzińskiemu na miljon złotych przeznaczonych na cele bud. mieszkań w Dąbrowie, zaciągnięcie w polskim banku komunalnym pożyczki w wysokości 30 tysięcy złotych na częściowe zasilenie funduszów kasowych, wybór trzech delegatów na zjazd związku miast polskich w Warszawie, wybór przedstawiciela Rady miejskiej i jego zastępcy do komisji poborowej w Będzinie, składanie do prezydjum wniosków i interpelacyj.

× **MAGISTRAT BĘDZIE POLEWAĆ ULICE.** Wczoraj pisaliśmy na temat walki z kurzem w Sosnowcu i o małem zainteresowaniu się tą sprawą Magistratu. Jak się dowiadujemy Magistrat nie uruchamiał beczkowozu ponieważ odpowiednia pozycja w budżecie uległa skreśleniu. Na ostatniem posiedzeniu komisji skarbowej suma przeznaczona na ten cel została przywrócona, wobec czego Magistrat przystąpi do skrapiania wodą ulic.

× **ZJAZD UCZNIÓW B. PROGIMNAZJUM W PIŃCZOWIE.** Z ramienia Komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską odbędzie się dnia 29 maja br. zjazd b. uczniów b. progimnazjum w Pińczowie, — zarówno uczestników strajku szkolnego, jako też i wszystkich tych którzy ukończyli progimnazjum przed rokiem 1905-ym. Uprasza się przeto wszystkich kolegów o niezwłoczne nadsyłanie swoich, oraz wiadomych im adresów innych kolegów do p. Franciszka Gajkiewicza, Warszawa — Żórawia 3 m. 6.

× **CZEGO NIE WOLNO FOTOGRAFOWAĆ?** Centralne władze administracyjne w Polsce wyjaśniły, że fotografowanie amatorskie zwykłymi aparatami nie podlega u nas ograniczeniom i żadne zezwolenie nie jest wymagane ani na noszenie aparatów, ani na fotografowanie. Wyjątek stanowi fotografowanie na obszarze całej strefy nadgranicznej, na które wymagane jest zezwolenie właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej. Pozatem zakazane jest dokonywanie bez pozwolenia zdjęć objektów, terenów i oddziałów wojskowych, objektów komunikacyjnych i innych urządzeń o znaczeniu strategicznem. Rozumie się, że zakazane jest też fotografowanie w obrębie twierdz i rejonów warownych. Fotografowanie może być zakazane w każdym czasie i miejscu w razie spowodowania tamowania ruchu, albo zakłócenia w inny sposób porządku publicznego. Dokonywanie zdjęć we wnątrz budynków, murów, cmentarzy, parków etc., zależne jest oczywiście od zgody, względnie zezwolenia właściciela, zarządu etc. Powyższe wyjaśnienie nie dotyczy zajmowania się fotografowaniem zawodowo.

Uroczystość św. Florjana

W STRZEMIESZYCACH.

Uroczystość św. Florjana w VIII rejonie strzemieszyckim odbyła się w ub. niedzielę w Strzemieszycach. Wzięły w niej udział straże: kopalni „Flora" z orkiestrą, ochotnicza z Golonoga, kop. „Kazimierz" z orkiestrą i sztandarem, kolejowa stacji Strzemieszyce Rad. z orkiestrą i sztandarem, kolejowa stacji Maczki ze sztandarem, ochotnicza ze Strzemieszyc Małych i ochotnicza fabryki „Strem" w Strzemieszycach Wielkich z orkiestrą i sztandarem oraz oddział żeński samarytanek przy straży ochotniczej fabr. „Strem" w liczbie 15 osób z komendantką M. Przytomską na czele. Wszystkie drużyny liczyły razem 240 ludzi.

Zbiórka straży odbyła się o godzinie 10 rano przed dworcem kolejowym, skąd po odebraniu raportu przez naczelnika rejonu p. K. Przytomskiego wyruszono na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Na spotkanie straży wyszedł ks. prałat Mecz. Marja Rogójski, który następnie powitał zebranych, podkreślając ofiarną pracę straży i życząc im dalszej owocnej pracy. Po nabożeństwie, celebrowanem przez ks. wikarego L. Stasińskiego, podczas którego grała orkiestra kolejowa stacji Strzemieszyce Rad., a śpiewał chór Lutni pod batutą p. Kielbia uformował się pochód, udając się przed dworzec. Tu odbyła się defilada oddziałów strażackich poczem nastąpiło rozwiązanie pochodu.

W SIEMONI.

Uroczyście obchodziły św. to strażackie św. Florjana w Siemoni straże pożarne, należące do rejonu gminy Ożarowice. O godz. 10.30 rano, po przyjęciu raportu przez komendanta rejonu naczelnika straży w Tąpkowicach p. J. Kulaja, udano się do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie podniosłe przemówienie wygłosił ks. prałat Pieńkowski, a następnie komendant rejonowy scharakteryzował znaczenie tradycyjnego święta, wznosząc okrzyk na cześć strażactwa polskiego, poczem na skutek zarządzenia komendanta, złożono uroczyste przyrzeczenie strażackie. Na zakończenie odśpiewano „Rotę", a orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła", poczem odbyła się defilada, a następnie obiad.

× **DETALICZNA SPRZEDAŻ „SPECYFIKÓW".** Rada drogistowska R. P. zawiadamia, że p. minister spraw wewnętrznych zdecydował odroczyć działanie par. 10 rozporządzenia M.S.W. z dnia 30 czerwca 1926 roku „o wyrobie i obronie środków leczniczych t. zw. „specyfików". Wobec tego gotowe środki lecznicze (specyfiki), oprócz trujących i silnie działających, ponownie zostaną dopuszczone do sprzedaży w detalicznych składach aptecznych (drogerjach).

× **ZEBRANIE ROBOTNIKÓW FABRYCZNYCH I KOPALNIANYCH.** W niedzielę 11 bm. o godz. 9.30 rano w sali Związku metalowców Zjednoczenia zawodowego polskiego w Sosnowcu—Pogoni, ulica Marjacka nr 1, odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków Związku górników i metalowców Z. Z. P. w Sosnowcu. Referat o obecnej sytuacji gospodarczej wygłosi poseł Jankowski, byly minister pracy i opieki społecznej.

× **AMATOR LAMPEK SAMOCHODOWYCH.** Na ulicy Warszawskiej w Sosnowcu zatrzymano niejakiego Tadeusza Półtoraka, bez stałego miejsca zamieszkania, który usiłował sprzedać szoferom lampki samochodowe. Lampek tych pochodzących z kradzieży znaleziono przy Półtoraku kilkanaście.

× **ARESZTOWANIE DOLINIARKI.** Onegdaj popołudniu wśród szeregu osób, wsiadających na dworcu sosnowieckim do pociągu, odchodzącego w kierunku Katowic znalazła się również zawodowa doliniarka, bez stałego miejsca zamieszkania niejaka Apolonja Grzesik. Wsiadając do wagonu, doliniarka wyciągnęła jednemu z pasażerów z kieszeni portmonetkę z 12 złotemi i scyzoryk. Gdy pociąg ruszył, okradziony, spostrzegłszy kradzież, wszczął alarm, naskutek czego w Szopienicach przeprowadzono w wagonie rewizję i portmonetkę oraz scyzoryk znaleziono u Grzesikówny. Złodziejkę wobec tego aresztowano i przesłano do dyspozycji policji śledczej w Sosnowcu. Tu podczas przeprowadzonej rewizji osobistej znaleziono przy doliniarce damski zegarek złoty, obrączkę złotą, pierścionek złoty z brylancikami i złoty medaljon. Przedmioty te pochodzą prawdopodobnie z kradzieży, gdyż aresztowana nie umiała się wytłomaczyć z ich posiadania.

Nowe prawo

O WYWŁASZCZENIACH.

Ministerstwo sprawiedliwości przesłało Radzie ministrów dawno oczekiwany i niezbędny w naszem życiu państwowem projekt ustawy o wywłaszczeniach.

Projekt przewiduje, iż wywłaszczenie może nastąpić tylko na rzecz t. zw. wyższej użyteczności, przyczem wszystkie te „wyższe użyteczności" określone zostały w specjalnym paragrafie projektowanej ustawy. A więc: można będzie wywłaszczać ziemie na rzecz budowy: mostów, tuneli, kolei, dróg bitych, budowę lotnisk, portów i dróg wodnych, regulację rzek, osuszanie i nawadnianie gruntów, urządzanie instalacyj pocztowo telegraficznych, potrzeb komunikacji autobusowej, budowę szpitali, przytułków, przychodni i innych zakładów sanitarnych, szkół publicznych, świątyń, zakładanie cmentarzy, koszar, wodociągów, elektrowni, gazowni, rzeźni itd.

Wywłaszczenie może polegać na całkowitem pozbawieniu prawa własności, lub na stałem lub czasowem ograniczeniu praw. Czasowe pozbawienie prawa własności nie może trwać dłużej niż 3 lata. Odszkodowania za straty i szkody z powodu wywłaszczeń muszą być regulowane tylko gotówką, chyba że właściciel zgadza się na inny sposób załatwienia sprawy. Dla określenia wartości lub szkody powoływane będą komisje szacunkowe. Ustawa o wywłaszczeniach nie będzie dotyczyła gruntów przeznaczonych na reformę rolną i gruntów kopalnianych. Projekt ustawy dyskutowany będzie na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów.

Wybory burmistrza w Czeladzi

mają się odbyć do 14 b. m.

Wydział powiatowy Sejmiku będzińskiego wystosował pismo do Rady miejskiej w Czeladzi z poleceniem **dokonania wyboru burmistrza najpóźniej do dnia 14 bm.**

Jest rzeczą zrozumiałą, że jeżeli Rada miejska nie zastosuje się do wskazania władzy nadzorczej, obecny mianowany przez starostwo burmistrz Głażewski zostanie nadal na tem stanowisku, co jest bardzo możliwe z uwagi na zupełne rozbicie i brak jakiegokolwiek porozumienia w Radzie miejskiej.

NIEBIESKI PTASZEK

W POTRZASKU.

W latach 1927 i 1928 na terenie województw Kieleckiego i Śląskiego grasowali

dwaj młodzieńcy,

zaopatrzeni w legitymacje Ligi obrony ojczyzny i wiary, znajdującej się w Poznaniu, werbując członków do Ligi i zbierając datki pieniężne. Obaj osobnicy

elegancko ubrani,

przytem bardzo elokwentni nie budzili żadnych podejrzeń i znajdywali dość chętnych, którzy zapisywali się na członków Ligi, opłacając zgóry składki i zamawiając prenumeratę pisma, które miała wydawać Liga.

Poza werbowaniem członków do Ligi, obaj agenci odwiedzali różne **instytucje samorządowe i prywatne,** prosząc o ofiary pieniężne na rzecz Ligi.

Legitymując się, obaj osobnicy oświadczali, że są studentami uniwersytetu poznańskiego.

Agentami podczas ich pobytu w Zagłębiu zainteresowała się również miejscowa policja śledcza. Ci jednakże,

przeczuwszy pismo nosem,

zbiegli w niewiadomym kierunku.

W toku przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że obaj „przedstawiciele" Ligi są

zwykłymi oszustami

i pieniądze zebrane drogą ofiar i składek członkowskich przywłaszczyli dla siebie. Pieniędzy tych w samem Zagłębiu zebrali

parę tysięcy złotych.

Po dłuższych poszukiwaniach okazało się, że jeden z oszustów wyjechał do Gdańska, gdzie ukrywał się przez dłuższy czas. Przed paru dniami

przybył do Tczewa,

gdzie na skutek listów gończych aresztowano go i wczoraj przysłano do urzędu śledczego w Sosnowcu. Jak się okazało, jest nim niejaki Jerzy Dobrowolski, zamieszkały ostatnio w Łucku. Aresztowany Dobrowolski był już w swoim czasie skazany na 9 miesięcy aresztu za oszustwo.

Za ukrywającym się nadal kolegą Dobrowolskiego trwają poszukiwania.

Kącik humorystyczny.

NA LETNISKU.

Pani z miasta: — Nie należy trzymać świń tak blisko domu, to niezdrowo.

Gospodarz: — Niezdrowo? Panjusiu, te chudoba nigdy jeszcze ani godziny nie chorowała.

PROFESOR MATEMATYKI.

Po wypadku samochodowym policjant przesłuchuje świadków. Między nimi jest też profesor matematyki.

— Czy nie zapamiętał pan przypadkiem numeru przejeżdżającego samochodu? — pyta go policjant.

— Niestety, nie, — odpowiada profesor — wiem tylko tyle, że jego drugi pierwiastek równa się sumie cyfr.

Z Pow. Kasy chorych.

Zarząd Pow. Kasy chorych komunikuje:

Od początku bieżącego miesiąca został przez zarząd Kasy chorych zaangażowany nowy specjalista chorób nosa, uszu i gardła dr. Jurow, b. asystent kliniki uniwersyteckiej w Wilnie, który zamieszkał w Dąbrowie. Dotąd chorzy, cierpiący na ucho, nos lub gardło musieli z całego terenu Kasy chorych przyjeżdżać do Sosnowca, obecnie będą udzielane porady w zakresie tej specjalności w Sosnowcu, Dąbrowie i Zawierciu, dokąd dr. Jurow dojeżdża kilka razy w tygodniu.

Nie prowadząc we własnym zakresie akcji zapobiegawczej, zarząd Kasy chorych postanowił przyjść z pomocą finansową samorządom i instytucjom, które tą akcją się zajmują i które na ten cel posiadają odpowiednie urządzenia, jak ośrodki zdrowia, przychodnie przeciwgruźlicze, stacje opieki nad matką i dzieckiem. Z przeznaczonych na ten cel w budżecie sum zarząd Kasy chorych wyasygnował w tych dniach samorządom i odnośnym instytucjom społecznym 12.000 zł. na zapoczątkowanie współpracy Kasy chorych na polu zapobiegawczem.

Nowa straż pożarna

W BŁĘDOWIE.

W dniu 4 maja rb. we wsi Błędowie odbyło się zebranie gromadzkie w liczbie około 160 gospodarzy, na którem p. Plebanek — instruktor powiatowy wygłosił obszerny referat o akcji przeciwpożarowej. Po dłuższej i dość ożywionej dyskusji zebrani większością głosów postanowili założyć straż pożarną, do której zapisało się około 30 osób.

Wybrano jednocześnie tymczasowy zarząd w osobach pp. Sierki Wł. — prezes, Woźniczki J. — wiceprezesa, Pasternakównej Heleny — sekretarz, Bienia Antoniego — skarbnik i Bienia Franciszka — gospodarz.

Na naczelnika straży wybrano kierownika szkoły p. B. Borowika, na zastępcę p. L. Woźniczkę. Komisję rewizyjną stanowią pp.: A. Krzyśko, J. Sierka A. Ściażka.

Ze sportu.

ODPOWIEDŹ P. L.

Kieleckie okręg. Kolegjum sędziów piłki nożnej (Podkolegjum w Sosnowcu) nadesłało nam następujące pismo:

W odpowiedzi na wzmiankę co do krytyki meczu C. K. S. — „Sosnowiec", który odbył się w Czeladzi, a szczególnie tej części która dotyczy obsady sędziowskiej, zarząd Kiel. Podkolegjum sędziów P. N. mógłby ją ominąć tylko pogardliwym milczeniem, stojąc jednak na straży dobra sportu piłkarskiego, pozwala sobie wyjaśnić i upewnia autora wspomnianej wzmianki, podpisanej znakiem „L", że odpowiednia obsada zawodów leży w kompetencji zarządu Podkolegjum, który zna doskonale tut. stosunki i wie, jakiego sędziego należy delegować na odpowiednie zawody.

Najlepszym dowodem, że powyższe zawody prowadził sędzia mający 8 letnią rutynę za sobą, a więc taki, który zdobył kwalifikacje na tutejszych drużynach, co w tym wypadku potwierdza sam autor, że na „prowincję" zostają wysyłani lepsi sędziowie, Podkolegjum bowiem, w przeciwieństwie do autora, uważa miasto Czeladź właśnie za prowincję, a nie za główny ośrodek sportu piłkarskiego Zagłębia Dąbrowskiego.

Wkońcu należałoby sobie życzyć, aby autor zechciał skorzystać z jednego z kursów dla kandydatów na sędziów, ewentualnie zapoznać się bliżej z pracą w klubach, a przekonałby się, że arbiter nie pobiera żadnych „wynagrodzeń", a tylko rzeczywisty zwrot kosztów związanych z wyjazdem.

DZIEŃ POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ W WARSZAWIE.

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 4 popoł. na boisku Tow. sport. „Victoria" w Sosnowcu rozegrany zostanie mecz piłki nożnej na rzecz PZPN. pomiędzy „Ruchem" z Wielkich Hajduk (Liga w pełnym składzie) a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego w składzie następującym: De Ville (Zagłębie), Kopała (Victoria), Wawrzyniak (Sosnowiec), Szmidt (Makabi), Szpruch (Zagłębie), Szteiner (Hakoach), Gutman (Hakoach), Cichoń K. (Sosnowiec), Morgała (Victoria), Starzycki (Czeladzki KS.), Żmijewski (Sarmacja). Rezerwa: Jeżewski (Victoria), Przybylek (Czeladzki KS.), Jakubowicz (Makabi), Sobala (Victoria). Kapitan Morgała (Victoria). Wszyscy wymienieni gracze obowiązani są stawić się na boisko „Victorji" z butami i sztucami o g. 3.15 popoł. Przedmecz o godz. 2 pop. pomiędzy młodzikami „Zagłębie" — „Hakoach".

K. K. S. „RUCH" — „VICTORIA" (Częstochowa) 1:4. Sosnowiecki Ruch bawił w ub. niedzielę w Częstochowie, gdzie rozegrał z tamtejszą Victorią zawody o mistrzostwo, przegrywając w stosunku 1:4.

„WARTA" (Zawiercie) — C. K. S. (Częstochowa) 8:3. Zawody te zakończone zasłużonem zwycięstwem Warty odbyły się w Zawierciu.

ZAWODY W ZAWIERCIU.

Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej odbyły się w strzelnicy PW. i WF. i zgromadziły 48 zawodników z różnych organizacyj. Pierwsze miejsce zajął Otrębski Krzysztof z oddziału PW. zdobywając 28 punktów na 30 możliwych; drugie miejsce zajął Dyja Tadeusz z KS. Warty pkt. 26; trzecie miejsce Kabała Stanisław ze Stow. młodz. pkt. 24; czwarte miejsce Kabała Antoni Stow. młodz. pkt. 24.

Piłka koszykowa. Do zawodów stanęły 4 drużyny: 1) gimnazjum męskie Zawiercie, 2) Stow. młodzież, 3) PW. i WF., 4) szkoła rzemieślnicza. Pierwsza rozgrywka PW. i WF. — Stow. młodzieży 30:6 (14:2), druga rozgrywka gimnazjum męskie — szkoła rzemieśl. 25:4 (11:2), trzecia rozgrywka PW. i WF. — gimnazjum męskie 20:10 (10:10). Pierwsze miejsce zajęło PW. i WF. stosunek koszy 50:16, drugie miejsce gimnazjum męskie 35:24. trzecie miejsce szkoła rzemieślnicza.

Piłka siatkowa. Do zawodów zgłosiły się 3 drużyny: PW. i WF., gimnazjum męskie, szkoła rzemieślnicza. Gimnazjum męskie pobiło PW. i WF. w stosunku 15:8, 10:15, 15:11, następnie szkołę rzemieślniczą 15:7, 15:8. Zawody prowadził por. Rutkowski. Sędziowali p. Marszałek i plut. Wł. Szafran.

W dniu 4 maja Stow. rezerwistów i b. wojskowych urządziło zawody strzeleckie dla swych członków, których stanęło 37. Pierwsze miejsce zajął Mirowski Stanisław zdobywając 40 punktów na 50 możliwych.

Obchody 3-go Maja.

W MRZYGŁODZIE.

Obchód w Mrzygłodzie wypadł imponująco. O godz. 5 rano strażacka orkiestra odegrała hejnał z wieży kościelnej. O godz. 9.30 na rynku poczęły gromadzić się dzieci szkolne i z ochron z chorągiewkami, straż pożarna. Przybyła również na uroczystość 3 Maja do Mrzygłodu straż pożarna i dziatwa szkolna z Będusza, oddalonego o 5 klm. od Mrzygłodu. Nie dopisała jedynie straż pożarna i orkiestra Stow. młodzieży polskiej męskiej ze wsi Mrzygłódka pod Mrzygłodem, która na zaproszenie komitetu zażądała zapłaty. Smutne to, lecz prawdziwe. O godz. 10 pochód z rynku wyruszył na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po odprawionem przez ks. dziekana Wł. Frąckiewicza nabożeństwie przy dźwiękach orkiestry z Mrzygłodu wszyscy udali się na mogiłę powstańców, gdzie okolicznościowe i treściwe przemówienie o znaczeniu święta narodowego 3 Maja i święta Królowej Korony Polskiej wygłosił alumn seminarjum duchownego miejscowy rodak Marjan Brylski. Dziatwa szkolna odśpiewała Rotę. Na rynku w imieniu komitetu podziękowanie złożył wszystkim biorącym udział w obchodzie miejscowy nauczyciel Wł. Orlik. Wieczorem tegoż dnia w remizie strażackiej w Mrzygłodzie odegrane zostały przez młodzież szkolną z Mrzygłodu dwie jednoaktówki pt. „Konstytucja 3 Maja — Opowiadanie powstańca i Fartuszek Marysi". Dochód przeznaczono na P. M. S. W urządzeniu przedstawienia brało czynny udział grono nauczycielskie z Mrzygłodu, pod kierownictwem zaś kierownika szkoły Jana Guta i miejscowego nauczyciela Wł. Orlika młodzież szkolna wygłaszała stosowne deklamacje i odegrała obrazki sceniczne. Miejscowe koło śpiewacze „Hejnał" pod batutą organisty Fr. Maja wykonało okolicznościowe śpiewy o charakterze religijnym i narodowym. Domy udekorowane były chorągwiami o barwach narodowych. W dniu 4 maja odbyła się kwesta uliczna na PMS.

W ŻARKACH.

Zwyczajem dorocznym obchodziły Żarki święto to bardzo uroczyście. Dnia 2 maja odbył się po ulicach m. Żarek capstrzyk, w którym wzięły udział: Towarzystwo gimnastyczne Sokół, straż pożarna i miejscowe obywatelstwo. Rozwiązanie capstrzyku odbyło się przy pomniku Tadeusza Kościuszki, ślicznie udekorowanym przez miejscowe Towarzystwo gimn. Sokół pod kierownictwem naczelnika p. K. Szydłowskiego. Dnia 3 maja wczesnym rankiem odegrano pobudkę, a po uroczystych nabożeństwach w kościele rozwinął się duży pochód, w którym wzięły udział: dziatwa szkolna wszystkich szkół gminy Żarki, straż pożarna, Sokół. Stow. młodzieży polskiej żeńskiej i miejscowe obywatelstwo. Pochód udał się ulicami miasta do pomnika Tadeusza Kościuszki, gdzie po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień przez p. Leona Przybytniowskiego, nauczyciela szkoły żareckiej i p. Franciszka Langiera nauczyciela z Jaroszowa odegrano Hymn narodowy, poczem odbyła się defilada straży pożarnej i Sokoła.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się uroczysta akademja urządzona staraniem komitetu obchodu 3 Maja, na program której złożyły się: przemówienie p. Przybytniowskiego i innych oraz deklamacje i występy chóru pod batutą nauczycielki p. Marji Srebrówny. Na zakończenie akademji pokazano żywy obraz, którego treścią była apoteoza Polski i hold stanów. Akademja wypadła imponująco.

W OŻAROWICACH.

W dniu święta 3 Maja zebrały się w Ożarowicach wszystkie straże pożarne rejonu ożarowickiego, młodzież szkolna i organizacje, poczem udano się do kościółka na nabożeństwo. Po nabożeństwie udano się na plac ćwiczeń, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Wł. Jaworowski, poczem dziatwa szkolna deklamowała wiersze i śpiewała pieśni narodowe. Obchód zakończono odśpiewaniem Roty, a po defiladzie straży pożarnych udano się na zabawę, z której część dochodu pr[illegible]o na P. M. S.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu stwierdza, że depresja gospodarcza trwa jeszcze ciągle, jakkolwiek sezon wiosenny i przedświąteczny wpłynął w szeregu gałęzi przemysłu i handlu, zwłaszcza w dziedzinie dóbr konsumcyjnych, na znaczne złagodzenie jej ostrości. Ogólnie jednakże ożywienie sezonowe jest niewielkie. Na rynku pieniężnym opłynnienie gotówki postąpiło naprzód; zaznaczył się znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych i innych lokat bankowych; mimo to jednak życie gospodarcze odczuwa powszechnie brak kredytów w instytucjach kredytowych.

Nasuwa się przypuszczenie, że wzrost wkładów w instytucjach kredytowych podyktowany jest obawą przed angażowaniem gotówki bezpośrednio w przedsiębiorstwach.

W budownictwie, które tak liczyło na sezon wiosenny, nie widać ożywienia. Sezon właściwie jeszcze się nie rozpoczął. Zastój w budownictwie ciąży na całym szeregu gałęzi przemysłu z niem związanych.

W przemyśle metalowym — brak polepszenia, a w dziale maszyn rolniczych sytuacja uległa nawet pogorszeniu. Fabryki pracują prawie na skład.

Pewne ożywienie zaznaczyło się w przemyśle mydlarskim, nie dorównuje jednakże ruchowi w marcu roku ubiegłego. Obroty w branży czekoladowej i browarniczej były większe, niż w r. ub. W branży konfekcyjnej i włókienniczej obroty wzrosły przeciętnie o 30 proc. w stosunku do roku 1929.

Depresja gospodarcza nie jest jeszcze na ukończeniu, gdyż trudności płatnicze, protesty wekslowe, nadzory sądowe i upadłości nie uległy zmniejszeniu. Te ostatnie nawet wzrosły w okręgu Izby o 30 proc.

Kronika gospodarcza.

IZBY PRZEM.-HANDL. ZWOLNIONE OD OPŁAT POCZTOWYCH. Większość czynności Izb przemysłowo-handlowych ma charakter półurzędowy. Izby te działają bowiem na wyraźne polecenie władz centralnych, lub na mocy nałożonych na izby obowiązków. Wykonując swe czynności Izby nie mogą ponosić związanych z tem kosztów pocztowych. W tej sprawie izby przem.-handlowe zwróciły się do Min. poczt i telegrafów. Ministerstwo odniosło się jednak nieprzychylnie do wniosku izby o zwolnienie od opłat pocztowych, wskutek czego izby zwróciły się do Najwyższego Trybunału administracyjnego uważając, że stanowisko zajęte przez Ministerstwo poczt jest sprzeczne z ustawą. Najwyższy Trybunał administracyjny orzekł, że Izby przemysłowo-handlowe należy zaliczyć do urzędów zwolnionych od opłat pocztowych, jako instytucje o charakterze samorządowym.

JAK WPŁACAĆ PODATKI? 15 maja upływa termin wpłacania do kas skarbowych różnicy między wymierzonym podatkiem od obrotu za rok ubiegły oraz ustawowemi zaliczkami. Jednocześnie też kończy się termin wpłacania zaliczek na podatek przemysłowy za kwartał pierwszy. Pierwszego maja zaś upłynął termin wpłacania podatku dochodowego za pierwszą połowę roku bieżącego. Ministerstwo skarbu, zdając sobie sprawę z trudności kredytowych, w jakich się od dłuższego czasu nasz kraj znajduje, postanowiło przyjść z pomocą płatnikom podatku i w tym celu minister sakrbu zarządził, aby termin wpłacania podatku przemysłowego przenieść do 15 czerwca, przyczem podatek ten miałby być wpłacony w dwóch miejscach: pierwsza 15 maja, druga 15 czerwca.

Jednocześnie zaś minister zarządził, by podatek dochodowy za pierwszą połowę roku wpłacano w sposób następujący: termin zaliczki na kwartał pierwszy upływa 15 lipca (zamiast 15 maja), termin drugiej raty kwartalnej upływa 15 sierpnia.

NIEBYWAŁY WZROST PROT. WEKSLI. W marcu odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim wykazał wysokość zupełnie nienotowaną od czasu istnienia Banku Polskiego. Wprawdzie w porównaniu z lutym wzrosła ilość tych weksli stosunkowo nieznacznie, gdyż odsetek weksli protestowanych wynosił w lutym 5,92 procent, jednakże w marcu podniósł się do 5,99 procent.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 7.5

5 proc. poż. Dolarowa 70.00 — 68.25, 5 proc. poż. Konwers. 56.00, 4 proc. poż. Inwest. 112.00 — 111.00, 4 i pół proc. Ziemskie Kredyt. 56.50 — 57.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.905, Londyn 43.32.75 — 43.32, Paryż 34.99, Wiedeń 125.74, Praga 26.41.75, Włochy 46.77, Belgja 124.40, Budapeszt 155.83, Szwajcarja 172.75, Berlin 212.77.50 Dolar prywatny 8.88.50.

Tendencja dla walut słabsza.

Kronika Zawiercia.

× EGZAMINY MATURALNE w tutejszych gimnazjach męskiem i żeńskiem rozpoczęły się 5 maja. Do gimnazjum męskiego zjechał na czas egzaminów delegat kuratorjum naukowego.

× KSIĄŻKI NA P. M. S. Rezultat zbiórki książek w dniu 3 maja na bibljotekę publiczną Polskiej Macierzy Szkolnej w Zawierciu był obfity. Zebrano bowiem przeszło 400 książek. Ofiary napływają w dalszym ciągu, co napawa nadzieją, iż bibljoteka, tak potrzebna w Zawierciu, zostanie wkrótce otwarta. Trudność pewną stanowi uzyskanie odpowiedniego lokalu, co jednak przy poparciu zarządu miasta dałoby się załatwić. Książki do bibljoteki przyjmuje nadal p. płk. Werner w P. K. U.

× APTEKA W AMBULATORJUM. W nowo wybudowanym ambulatorjum Kasy chorych w Myszkowie została uruchomiona własna apteka, z której chorzy otrzymują zaraz po udzielonej poradzie lekarstwa na miejscu.

× ZW. MŁODZIEŻY „JEDNOŚĆ". Ruchliwy Związek młodzieży „Jedność", którego prezesem jest p. Edward Miodyński, co pewien czas urządza przedstawienia amatorskie dla mieszkańców Wart, którzy wskutek oddalenia od miasta pozbawieni są wszelkich godziwych rozrywek. 3 maja rb. członkowie związku pod kierownictwem p. Marjana Szczepańskiego odegrali ładny obrazek sceniczny Or-Ota „W noc świętojańską". Liczanie zebrana publiczność darzyła młodych amatorów rzęsistymi oklaskami za żywą i znakomitą grę. Rodzice najmłodszych wykonawców ról, rozumiejąc doniosłą rolę kulturalnej rozrywki, nieszczędzili ze swej strony wydatków na kostjumy dla nich. Szczególne podziękowanie należy się p. Szczepańskiemu za całkowite oddanie się pracy nad młodzieżą.

× POŻAR. Dnia 6 maja rb. o godz. 11.35 przed południem wybuchł pożar w zagrodzie Antoniego Jagły w Chruszczobrodzie. Po półtorej godziny pożar zlokalizowano. Spłonął dom mieszkalny oraz stodoła z oborą. Straty wynoszą przeszło 5000 zł.

Zapisujcie się do P.M.S.

Kronika Olkuska.

Budowa gmachu sądowego A MAGISTRAT.

(Ko). Zdawało się, że projekt budowy gmachu sądowego w Olkuszu, w którym jednocześnie mieściły się inne instytucje pokrewne, a do którego to projektu wiele energji i starań dołożył prezes Sądu okręgowego w Sosnowcu, p. Opęchowski, doczeka się nareszcie szybkiej realizacji.

Pod budowę gmachu przeznaczono przeszło morgowy plac obok starej elektrowni, ofiarowany przez miasto. Odpowiedni akt rejentalny został zawarty podpisem przez burmistrza inż. Starkiewicza, oraz prezesa Sądu okręgowego p. Opęchowskiego w imieniu skarbu.

Poza placem Magistrat ofiaruje niezbędną ilość drzewa budulcowego, kamienie, oraz przyjął na siebie koszt budowy więzienia przy sądzie.

Budowa gmachu sądowego nie może być jednak rozpoczętą z powodu braku pieniędzy. Magistrat bowiem z sumy, wstawionej do budżetu budowy w wysokości 250 tysięcy zł. nie dał jeszcze ani grosza.

Należałoby już na serjo pomyśleć o rozpoczęciu budowy okazalszej siedziby i więcej odpowiadającej powadze instytucji sprawiedliwości, aniżeli jest nią dotychczasowy ciasny budynek drewniany, do którego wchodzi się z pewną obawą nawet o życie.

× CZĘŚCIOWE URUCHOMIENIE CEMENTOWNI W OLKUSKIEM. Wobec rozpoczynającego się sezonu budowlanego, uruchomiono częściowo następujące fabryki cementu: „Wiek" w Ogrodzieńcu (około 210 robotników), „Klucze" (około 250 robotników).

× O OTWARCIE OŚRODKÓW ZDROWIA. Towarzystwo przeciwgruźlicze w Olkuszu naznaczyło zebranie w sprawie uruchomienia ośrodka zdrowia pod Czarną Górą. Ponieważ na zebranie to nie przybyły zainteresowane osoby, tj. przedstawiciele Sejmiku, P. K. Ch. i Magistratu, przeto do skutku ono nie doszło.

Pawilon polski NA WYSTAWIE W LEODJUM I ANTWERPJI.

P. minister Karol Bertoni, komisarz generalny R. P. przy wystawach w Leodjum i Antwerpji, udzielił naszemu korespondentowi w Leodjum następujących objaśnień na temat udziału Polski w obu tych wystawach:

— Na pierwszą wieść o uroczystym obchodzie 100-lecia niepodległości Belgji — zaczął p. minister Bertoni — rząd polski natychmiast postanowił wziąć w nim udział, budując własne pawilony na Międzynarodowej Wystawie w Leodjum i Antwerpji. Działy nasze podzielono w ten sposób, że w pawilonie w Leodjum umieszczono część ogólno - reprezentacyjną, rolniczą i przemysłową, a w Antwerpji — naszą sekcję morską. Pozatem obeśle Polska wystawę starej sztuki flamandzkiej w Antwerpji, wypożyczając do wspaniałego pałacu na ten cel przeznaczonego kilka starych arrasów z zamku na Wawelu.

Rząd i społeczeństwo belgijskie z radością powitało zrealizowanie tego zamiaru, a sympatja, którą otoczono już oba pawilony, jest najlepszem tego świadectwem.

Jestem pewny — kończył swoje oświadczenie p. minister Bertoni — że działy polskie będą miały nietylko wielkie znaczenie polityczne i moralne, ale że przyniosą realne korzyści naszemu eksportowi przemysłowemu i rolniczemu, jakoteż i portowi w Gdyni, którego rozwój wszyscy podziwiają. Oba zaś kraje, które mają tyle kontaktu w historji, zacieśnią łączące je więzy.

Godło państwowe ZBEZCZESZCZONE PRZEZ RUSINÓW.

Wyzywająca agitacja ruska doprowadziła do nowego naruszenia wewnętrznego pokoju i profanacji godła we wsi Łuka Wielka (woj. Tarnopol).

Na dzień 3 maja grono nauczycieli szkół powszechnych z gmin Myszkowice, Łuka Wielka i Chmaliki Łuczańskie przygotowało w budynku szkolnym w Łuce Wielkiej uroczystość narodową i w tym celu znajdujące się tamże na budynku szkolnym godło państwowe przyozdobiono zielenią i wstęgami o barwach narodowych. O fakcie tym zawiadomiono miejscowego wójta, który też zobowiązał się dopilnować i nie dopuścić do ewentualnych wykroczeń.

Ku oburzeniu ogółu miejscowej ludności polskiej w nocy z 2 na 3 maja bojówka ruska godło to zbezcześciła, obrzucając je błotem. Oczywiście wywołało to spontaniczną reakcję ze strony polskiej, która polegała na tem, że w dniu 3 maja po uroczystości kościelnej zorganizowano pochód przy udziale dziatwy szkolnej i konnej banderji z okolicznych wsi dla uczczenia naruszonego godła państwowego. Za zgodą ks. dra Honorskiego, proboszcza w Myszkowicach, godło to przeniesiono z Łuki do kościoła w Myszkowicach i umieszczono na wieczną pamiątkę pokoleń w tamtejszym kościele.

Krokiem tanecznym KU PIĘKNOŚCI.

Znany organizator angielskich zespołów tanecznych Jack Hulbert twierdzi, że najlepszym sposobem zachowania piękności i młodości kobiecej jest taniec. Nie ma on na myśli tańca uprawianego na dancingach, owego miarowego, kołyszącego się, powolnego ruchu par tanecznych, który nie wymaga żadnego wysiłku, lecz łatwiejsze ewolucje t. zw. tańców akrobatycznych. Niektóre „pas" tych tańców — mówi mr. Hulbert — po pewnem ćwiczeniu dostępne są dla każdej kobiety i przyczyniają się znakomicie do zachowania smukłych i zgrabnych kształtów. Do takich ćwiczeń należy np. podniesienie kolana do linji poziomej, z korpusem w pozycji stojącej, a potem wykonywanie podudziem ruchów kolowych najpierw w jedną, potem w drugą stronę. Jest to zarazem doskonałe ćwiczenie równowagi, które lepiej konserwuje młodość, niż wszelkie masaże.

Dziecko wyłysiało Z PRZESTRACHU.

O niezwykłym wypadku całkowitego wyłysienia dziecka opowiada na łamach „New York Times" znany lekarz amerykański dr. Henry Friedenberg. Pacjent jego, 5-letni Henryk Mates, bawiąc się na podwórzu ukąszony został przez psa i tak się przestraszył, że nie mógł przez dłuższy czas przyjść do siebie. Na drugi dzień po tem zajściu chłopcu zaczęły wypadać włosy tak, że tego dnia zupełnie wyłysiał. Przejął się tak bardzo utratą włosów, doznając wiele przykrości od swych rówieśników w ochronce, że zachodziła poważna obawa o jego życie. Powierzony jednak opiece dr. Friedenberga odzyskał po kilkumiesięcznej kuracji włosy, z których cieszy się niemniej chyba, niż dobrze podtatusiały i rzetelnie wyłysiały jegomość.

MARY ROBERTS RINEHART.

Adwokat i miłość.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

61.

— Słuchaj pan — rzekłem — jeżeli kto poszukuje drobnej, starej kobiety w czarnem ubraniu, w czarnym welonie, z torebką w ręku i ukośną blizną przez policzek, od oka do ust, niech się zwróci do mnie po informacje.

— Zabawne — odpowiedział — przeszukujemy dno stawu i wydobywamy nawierzch rzeczy, których się nikt nie spodziewał. Policja poszukiwała pociechu tej kobiety już od tygodnia: wdowa po potentacie węglowym. Podejrzewano zięcia, że ją sprzątnął.

— Niesłusznie — uzupełniłem. — Popełniła samobójstwo, rzuciwszy się do rzeki z przewozowej łodzi Omega i znajduje się obecnie w mordze.

— Uszy do góry! — zawołał. — Trzymaj się pan raz wytkniętej trasy. Zbierze się dużo poszlak i jedna z nich będzie prawdziwa.

Ale dopiero w południe trafiło się coś konkretnego. W ciągu tych dwóch godzin przyjąłem siedem osób; przeżyłem wyobraźnią ostatnie smętne godziny wdowy po potentacie węglowym i skoczyłem z nią w nocy do czarnej rzeki. Nadto dowiedziałem się o filigranowej, jasnowłosej panience, która chciała kupić cjanku potasu w trzech aptekach na jednej i tej samej ulicy i o wysokiej kobiecie lekkich obyczajów, która wynajęła pokój w hotelu na trzy dni i miała prawdopodobnie pomieszanie zmysłów.

Jednakże o dwunastej doczekałem się nagrody. Weszło prawie jednocześnie dwóch ludzi: motorniczy z mosiężnemi guzikami i łatami na kieszeniach i szofer, właściciel taksówki. Obaj trzymali się na nogach trochę niepewnie, jako że nie przywykli do chodzenia i spoglądali na siebie nieco podejrzliwie.

Zeznania motorniczego, zaprawione jego osobistemi poglądami, sprowadziły się do następujących faktów:

W rzeczoną noc, w czwartek, tydzień temu wyjechał swoim wozem jak zwykle o jedenastej. Konduktor nazywał się Barney. Przejechali przez miasto i udali się do Wyntonu. Mieli wizytę kontrolera i coś im się w drodze popsuło, tak, że stracili czterdzieści minut czasu i do Wyntonu przyjechali nie, jak zwykle, o pierwszej dwadzieścia pięć, a pięć minut po drugiej.

Tu znowu coś się popsuło i naprawa przeciągnęła się do drugiej czterdzieści. Mieli już wyruszać zpowrotem, kiedy zjawiła się samotna pasażerka: niska, ubrana czarno kobieta. Zwróciła ich uwagę tem, że wydawała się ogromnie podniecona. O pół bloku dalej wsiadł mężczyzna i ulokował się naprzeciwko niej. Próbował dwa razy nawiązać z nią rozmowę, ale ona za każdym razem odwracała głowę. Co mówił — trudno było usłyszeć.

Kiedy wóz powrócił do remizy tramwajowej, mężczyzna wysiadł, a kobieta została i wsiadła do następnego wozu, jaki wyjechał na miasto z tą samą obsługą. Tym razem odbyła okrężną podróż, pojechała do Wyntonu i powróciła do końca linji. Wysiadła dopiero o świcie na rogu ulic First i Day.

Zapytany o wiek zagadkowej pasażerki, motorniczy odpowiedział, że musiała być w średnim wieku. Takie przynajmniej odniósł wrażenie. Młode i bardzo stare kobiety nie robią takich eksperymentów. Zdarza się, nieraz, że mężczyźni jeżdżą po nocach tramwajami, kilkakrotnie jedną i tą samą linją, przeważnie w tym celu, aby wytrzeźwieć przed powrotem do domu. Ale kobiety? Nie, tego nie bywało!

Wezwałem zkolei szofera, który zeznał, że tydzień temu, w czwartek wieczorem, przewiózł chorą kobietę z hotelu w Manchesterze do Bellwoodu. Opiekował się nią mąż i trzeba było jechać wolno, aby uniknąć wstrząśnień. Wracając stamtąd o północy, mój informator spotkał na skrzyżowaniu dwóch ulic (nie wie, jak się nazywają, bo nie zna dobrze rozkładu miasteczka) kobietę, która zapytała, czy mógłby ją zawieźć do Manchesteru. Na twierdzącą odpowiedź kazała na siebie zaczekać w wąskiej uliczce, odgałęziającej się od głównej arterji Bellwoodu.

— Nie widać jej było całą godzinę — ciągnął dalej. — Gdyby nie to, że usnąłem, byłbym nie czekał. O wpół do drugiej zjawiła się w towarzystwie dżentelmana, który pomógł jej wsiąść, a sam został. Przeczytawszy dziś w gazecie, że w owa noc zniknęła z Bellwoodu jakaś pani, pomyślałem sobie, że to musiała być moja pasażerka.

(D. c. n.)

KINO „ZAGŁĘBIE"
DAWNIEJ
Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

DZIŚ PREMJERA WSPANIAŁEGO DRAMATU
DZWONNIK Z NOTRE DAME
w-g powieści Wiktora Hugo. — — W roli głównej LON CHANEY.

Od godz. 11 wieczorem TYLKO JEDEN SEANS
HIGIENA SEKSUALNA
Dla mężczyzn.

TELEGRAM!
Nowo otwarte
Kino-Teatr „PALACE"
W SOSNOWCU, ul. Warszawska 2.

Od 6 do 11 maja włącznie. Wyświetlane będzie arcydzieło polskiej produkcji filmowej
GRZESZNA MIŁOŚĆ
Dramat w 10 akt. p-g głośnej powieści Andrzeja Struga p. t. „Pokolenie Marka Swidy". W rolach głównych Miss Polonja **ZOFJA BATYCKA i JADWIGA SMOSARSKA**
UWAGA: Do obrazu przygrywać będzie nowozaangażowana orkiestra.

ANONS! ANONS!
Od poniedziałku 12 maja
Księżna z Moskwy
W roli głównej **Pola Negri.**

KINO „CZARY"
W CZELADZI.

DZIŚ! Słoneczna historja z łezką p. t.
DZIKUSKA
według popularnej powieści **Ireny Zarzyckiej.** W rolach głównych: **MARJA MALICKA i ZBYSZKO SAWAN.**
Początek seansów w dni powszednie: Pierwszy o godz. 6.15, ostatni o godz. 8.30.

WKRÓTCE:
Pani Ministrowa z Macegojnji

WYDAWNICTWO JEDYNEGO OFICJALNEGO
Przewodnika - Katalogu
Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu
w roku 1930
powierzone zostało firmie
PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA
Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 - Warszawa, ul. Bracka 17
z Oddziałami:
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72 - Katowice, ul. Dyrekcyjna 10 - Kraków, Rynek Główny 46 - Lwów, Akademicka 14 - Toruń, ul. Szeroka 46

Wartość propagandowa Przewodnika-Katalogu dla przemysłu, związanego z produkcją środków komunikacyjnych oraz dla uzdrowisk jest bardzo poważna, m. i. z następujących względów:

PRZEWODNIK i KATALOG M. W. K. T. ukażą się połączone w jeden tom, co wpłynie bardzo dodatnio na pokupność wydawnictwa wśród zwiedzających Wystawę.

PRZEWODNIK-KATALOG M. W. K. T. ukaże się w 6-ciu odrębnych wydaniach, w 6 ciu różnych językach, a mianowicie:

a) polskim, | d) czeskim,
b) francuskim, | e) niemieckim,
c) angielskim, | f) włoskim.

W ten sposób wzrośnie wartość propagandowa wydawnictwa szczególnie zagranicą

PRZEWODNIK-KATALOG M. W. K. T. zawierać będzie specjalny dział p. t.: „Przewodnik po uzdrowiskach". Nadarza się tutaj zatem wyjątkowa okazja propagandy zagranicą dla naszych uzdrowisk.

Wszelkich wyjaśnień co do reklamy na łamach Przewodnika-Katalogu, udziela firma „Par".

Dyrekcja Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w r. 1930

▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲▲
Książki powieściowe
okazyjnie do sprzedania
W SKLEPIE POLSKIM, BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7-90. 2343
▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

Za darmo
podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw 2347
upławom
Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczną. **A. Gebauer, Stettin,** H. 10. Friedrich-Eberstr 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja.

SKLEP
W DĄBROWIE
z jedną lub dwoma wystawami potrzebny od zaraz. Oferty do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod Sklep.

WŁOSÓW
wypadanie, łupież, łysienie usuwa **„Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe"** (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Mieszkanie słoneczne 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 2338-2

Letnisko do wynajęcia w okolicy Sławkowa 4 klm. od dworca, konie na żądanie, z utrzymaniem lub bez. Las, rzeka, rybołóstwo. Wiadomość: Dąbrowa filja „Kurjera Zach.". 2360-2

ZGUBIONE DOKUMENTY

Zginęła książeczka Kasy Chorych nr. 110354 na imię Lauderbach Jan którą unieważniam. 2345

Zginęło świadectwo przemysłowe wydane przez Urząd Limanowski i licencja na handel rozwozowy. Józefa Karlińskiego. 2363

ROZNE

Złożyłam bezpośrednio zł. pięć na Polski Czerwony Krzyż w Sosnowcu tytułem kary za przewinienia służbowe w przechowalni ręcznego bagażu. Stenia Bemówna. 2348

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka. 2042

Dla „słomianych wdowców" obiady na maśle wydaje Kawiarnia Popularna, Sosnowiec, Warszawska 6. 2353-4

Wzywam męża mego Romana Gajdziszewskiego urodz. 1888 r., który w roku 1922 opuścił dom i więcej nie powrócił o zgłoszenie się lub podanie miejsca swego pobytu do 3-ch miesięcy. Po upływie tego terminu będzie uważany za zmarłego. Marta Gajdziszewska. 2359

Krynica — Pensjonat „Krzysia" obok starych łazienek i zdroju, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborna tylko na maśle. Maj czerwiec ceny niskie również bez wiktu. Bliższych informacji udziela zarząd willi i M. Macugowa, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 30. 2335-4

Reklama jest dźwignią handlu.

ORGANIZACJA WYWROTOWA.

— Jak nazywa się organizacja, mająca na oku jedynie cele wywrotowe?
— Klub kręglarzy.

SKĄD WIEDZĄ?

— Skąd wiedzą astronomowie, kiedy będą zaćmienia słońca?
— Skąd? A czyż oni nie czytają gazet!

Do prowadzenia kuchni kawalerskiej potrzebna
gospodyni kucharka
Wiadomość przez grzeczność w Składzie Aptecznym W-go M. Jagiełłowicza Sosnowiec. — — — — — — 2361

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)
jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 5276

SZCZĘŚCIE i BOGACTWO
750.000
za 10 zł.
zdobędzie każdy, kto natychmiast nie zwlekając nadeśle do **Kolektury Loterji Państwowej Nr. 184, w Warszawie, ul. Nalewki 33,** swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej **do I-ej Klasy 21-ej Polskiej Państwowej Loterji,** wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego **Astrologa Szyllera-Szkolnika** na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji, po uprzedniem wpłaceniu lub przekazem pocztowym należności za: **1/4 losu zł. 10, 1/2 losu zł. 20, 3/4 losu zł. 30, cały los zł. 40. do P.K.O. za Nr. 16.301.** O każdej wygranej i stawkach zawiadamiamy natychmiast. Zamieniamy stawki na inne losy bez żadnej dopłaty.
UWAGA: do każdego losu kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznem potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. Upraszamy o wyraźne podanie nazwiska i adresu.
CO DRUGI LOS WYGRYWA!
Ciągnienie I-ej Klasy odbędzie się 17 i 19 maja 1930 r. 2220

PROSZEK „KOGUTEK" DLA DOROSŁYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.

Tabletki od Bólu Głowy dla dorosłych „Kogutek-Migreno-Nervosin"

Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek **„Kogutek-Migreno-Nervosin"** w oryginalnem opakowaniu **Gąseckiego.** 8509

Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Betonowy 5126
Fr. FOCHTMANA
w Dąbrowie Górn. na Redenie dom własny, tel. 1-89.
Wykonywa: Pomniki, figury, grobowce, toczaki do ostrzenia narzędzi, tablice marmurowe, blaty umywalniowe i kontuarowe. Dział betonowy: Rury kanalizacyjne, kręgi studzienne, stopnie mozajkowe, płyty trotuarowe, posadzki i słupy ogrodzeniowe i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres powyższy. Wykonanie solidne, ceny przystępne, za gotówkę i na raty.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Magneto RB, oś 38, rotor, przerywacz, rozdzielacz nowe, tanio do sprzedania. Wiadomość Straż ogniowa Koszelew. 2358-2

Plac okazyjnie do sprzedania 95 prętów pod Będzinem (Warpie) 2 fronty, od ul. Wilczej jeden i od Przecznej drugi. Wiadomość Będzin, Zawale 16, Wartak.

Licytacja w Sosnowieckim Lombardzie Prywatnym rozpocznie się 15 maja godz. 10 rano. 2211-3

POSADY i PRACE

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sokułowicza. Warszawa Żórawia, 42 j. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2195-9

Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Własne warsztaty. Spłaty ratami. Zapisy codziennie. 1261

LOKALE

Mieszkanie 3 pokoje i kuchnia z przedpokojem z wszelkiemi wygodami w Sosnowcu do wynajęcia. Wiadomość ul. Pszenna 2 w godzinach 7 — 9 wieczór u gospodarza. 2349

Pokój umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia. Sienkiewicza 8 m. 6. 2302-2

Do wynajęcia dwa pokoje słoneczne, kuchnia przedpokój, łazienka, wygódka, spiżarka, pokoik dla służącej. Woda zimna i czysta. Wiadomość: Reymonta 3, róg Żytniej u gospodarza. 2346-3

Pokój elegancki umeblowany odnajmie Popielnik, Piłsudskiego 8. 2354

Pokój z kuchnią poszukiwany. Zgłoszenia: Sosnowiec, skrzynka pocztowa 151. 2352-3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2350-2

Jest dużo wolnych mieszkań do wynajęcia 15 czerwca otwieram lokal jadłodajny z całodziennym utrzymaniem lub bez w domu Jana Szczechury, okolica zna na czysto górska wieś Orawka, poczta Jabłonka Orawska, Józefina Simekówna Nr. 136. 2312-3

4 pokoje z kuchnią wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Robotnicza 1, Pawlik. 2315-3

Do wynajęcia mieszkanie frontowe nadające się na sklep. Będzin, Grobla 2. Wiadomość u gospodarza. 2339-2

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI